

POSTANOWIENIE Z DNIA 16 GRUDNIA 2010 R.

WZ 57/10

W sytuacji, w której wbrew nakazowi wynikającemu z art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k., zaskarżone postanowienie sądu pierwszej instancji nie zawiera uzasadnienia, a w zażaleniu nie podnosi się zarzutu obrazy tego przepisu prawa procesowego, tylko wprost kwestionuje trafność konkretnego rozstrzygnięcia, natomiast bez poznania motywów tego rozstrzygnięcia nie można wypowiedzieć się co do jego zasadności, sąd odwoławczy może, w drodze analogii, na podstawie art. 449a k.p.k. zwrócić sprawę sądowi pierwszej instancji w celu sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego postanowienia.

*Przewodniczący: sędzia SN W. Błuś.*

*Sędziowie SN: E. Matwijów, A. Tomczyk (sprawozdawca).*

Sąd Najwyższy w sprawie płk. rez. Gerarda C. i in., oskarżonych o popełnienie przestępstwa określonego w art. 296 § 2 k.k. i in., rozpoznając w Izbie Wojskowej na posiedzeniu, bez udziału stron, w dniu 16 grudnia 2010 r., zażalenie obrońcy oskarżonych na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 18 listopada 2010 r.,

zwrócił sprawę Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. w celu sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego postanowienia.

UZASADNIENIE

Na rozprawie w dniu 18 listopada 2010 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w W. postanowił „stwierdzić sprzeczność interesów pomiędzy oskarżonymi w zakresie zarzutu z pkt. 4 aktu oskarżenia w stosunku do oskarżonego Gerarda C. i pkt. 2 aktu oskarżenia w odniesieniu do oskarżonego Jana K. i w związku z powyższym postanowił zobowiązać oskarżonego K. do powiadomienia swojego obrońcy, iż jego obecność jest niezbędną do wygłoszenia mowy końcowej w sprawie, a jeżeli adw. Andrzej M. chciałby ustanowić substytutą, to musi to być inny obrońca niż adw. Marek Z.”

Stanowiska tego – zawartego w protokole rozprawy – w ogóle nie uzasadnił. Wbrew obowiązkowi, nie pouczył też stron o zaskarżalności cytowanego postanowienia.

Postanowienie to zaskarżył adw. Marek Z. – obrońca oskarżonego Gerarda C. i zarzucając naruszenie art. 85 § 1 k.p.k., poprzez błędne uznanie, że pomiędzy interesami oskarżonych zachodzi sprzeczność, wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia. Podkreślił, że w jego ocenie sprzeczność interesów owych oskarżonych w sprawie niniejszej nie zachodzi i wywiódł, iż konsekwencją zaskarżonego postanowienia „za nieważne powinny być uznane wszystkie czynności dokonane przez sąd w tym postępowaniu, podczas których adw. Andrzeja M. zastępował adw. Marek Z.”

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Jak już wyżej zaznaczono, zaskarżone postanowienie nie zawiera uzasadnienia, nie wiadomo więc czym kierował się Wojskowy Sąd Okręgowy w W. podejmując taką decyzję i dlaczego obecność adw. Andrzeja M. lub innego jego substytutą niż adw. Marek Z. uznał za obowiązkową jedynie do wygłoszenia mowy końcowej. Z tego samego powodu nie można ocenić argumentacji zawartej w uzasadnieniu skargi, w szczególności jej kompletności, bowiem i ona nie może się odnosić do nieistniejących motywów orzeczenia sądu.

W zaistniałej sytuacji zaskarżone postanowienie nie może zostać poddane kontroli odwoławczej. Nie można też przyznać racji skarżącemu, bowiem sformułowany w zażaleniu zarzut dotyczy błędnego zastosowania podstawy rozstrzygnięcia, nie zaś braku uzasadnienia zaskarżonej decyzji. Sąd odwoławczy natomiast – co do zasady – rozpoznaje skargę w granicach środka odwoławczego, a więc w granicach podniesionych zarzutów. Brak uzasadnienia orzeczenia i wywołany tym brak możliwości dokonania kontroli instancyjnej nie jest okolicznością wymienioną w art. 439 § 1 k.p.k., nie może więc spowodować uchylecia zaskarżonego orzeczenia, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Nie jest wreszcie możliwe przyjęcie, że uzasadnieniem podstawy zaskarżonej decyzji Wojskowego Sądu Okręgowego w W. są motywy postanowienia tego Sądu z dnia 26 listopada 2010 r., przekazującego zażalenie do rozpoznania Sądowi Najwyższemu, wydanego na podstawie art. 463 § 1 k.p.k.

Analiza przepisów Kodeksu postępowania karnego wykazuje brak kazuistycznej regulacji, nakazującej podjęcie konkretnych czynności w celu rozwiązania opisanej sytuacji. Najwyraźniej ustawodawca nie przewidział, że sąd nie sporządzi uzasadnienia orzeczenia w sytuacji, w której ciąży na nim taki obowiązek oraz, że strona, niezadowolona z rozstrzygnięcia, nie będzie podnosiła w skardze zarzutu naruszenia tego właśnie obowiązku.

W zaistniałej sytuacji najbardziej racjonalnym rozwiązaniem wydaje się analogiczne zastosowanie instytucji przewidzianej w art. 449a k.p.k. Wprawdzie dotyczy ona zwrotu sprawy sądowi pierwszej instancji w celu sporządzenia uzasadnienia wyroku w niezbędnym zakresie i to jedynie w wypadku określonym w art. 423 § 1a k.p.k., ale skoro uzupełnienie brakującego uzasadnienia postanowienia ma zapewnić prawidłowe orzekanie w niniejszej sprawie, to jeżeli można żądać sporządzenia uzasadnienia wyroku, tym bardziej można żądać sporządzenia uzasadnienia postanowienia.

Zasadność przedstawionego wnioskowania wzmacnia niekwestionowane, a wypracowane w orzecznictwie sądowym, określenie wymagań jakim odpowiadać powinno uzasadnienie postanowienia. Wymagania te nie są przecież uregulowane w ustawie procesowej, ale – najogólniej rzecz ujmując – uzasadnienie postanowienia (zgodnie z tym orzecznictwem), powinno zawierać elementy określone dla uzasadnienia wyroku w art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. (szerzej: J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, tezy 8, 9 do art. 98, Warszawa 2010 i przywołane tam orzecznictwo).

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy zwrócił sprawę Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. celem sporządzenia uzasadnienia zażalonego postanowienia. Konieczne też będzie doręczenie z urzędu odpisu tego uzasadnienia skarżącemu dla umożliwienia mu uzupełnienia argumentacji zażalenia w odniesieniu do motywów kwestionowanej decyzji sądu, bądź – czego nie można wykluczyć – zajęcia stanowiska co do bytu środka odwoławczego w ogóle.